

MIESIĘCZNIK SAMORZĄDOWY GMINY KOZY



KOZIANSKIE

ISSN 1643-9104

NR 7, LIPIEC 2016

wiadomości



**Letnie
zagrożenia**

**60 lat
KGW**

Eurokoziotki

Chodnik przy ul. Majowej

Na przełomie maja i czerwca zakończono remont części chodnika łączącego ulice Majową i Łukową. Stare, spękane i nierówne płyty chodnikowe zastąpiła nawierzchnia z kostki brukowej odzyskanej podczas prac w parku dworskim. Ze względu na brak możliwości wjazdu ciężkiego sprzętu, roboty wiązały się z bardzo dużym nakładem pracy fizycznej przy kształtowaniu terenu, transporcie materiałów oraz plantowaniu skarp. (OTG)



foto: arch. UG

Dzierganie przed wakacjami

Upał i burzowa pogoda nie odstraszyły pań, które 21 czerwca spotkały się po raz ostatni przed wakacjami na DZIERGANIU WŚRÓD KSIĄŻEK. Do grona stałych bywalczyń dołączyła nowa pani, której pasją jest papierowa wiklina. Ta technika będzie rozpracowywana w szerszym gronie już od września. Podczas wakacji panie postanowiły spotykać się w prywatnym gronie. Życzymy miłego odpoczynku. (gbp)



foto: arch. GBP

Wakacje na sportowo



W czasie wakacji, do 31 sierpnia, basen w Centrum Sportowo-Widowiskowym będzie dostępny dla mieszkańców według następującego harmonogramu:

od poniedziałku do piątku	godz. 9:00 - 22:00
sobota i niedziela	godz. 14:00 - 22:00

Kupując bilet jednorazowego wejścia można przebywać na basenie w godz. 9:00-12:00. Sierpień to również drugi miesiąc sportowych wakacji w hali i na boisku dla dzieci i młodzieży z gminy Kozy. Zajęcia pod okiem instruktora przewidziano w następujących terminach: 9 - 12.08, 16 - 19.08, 22 - 26.08

- dla uczniów szkół podstawowych w godz. 9:00-11:00,
- dla gimnazjalistów i licealistów w godz. 11:00-13:00.

Więcej na www.csw.kozy.pl.

(RED)

Kozianie w Mošovcach

Trzy dni spędziliśmy w partnerskiej gminie Mošovce, gdzie nasz zespół zaprezentował się przed miejscową publicznością – wspominają członkowie Zespołu Pieśni i Tańca „Kozianie”. – Słowacja przywitała nas piękną pogodą i urzekającymi krajobrazami Małej i Wielkiej Fatry. Przed występami zwiedziliśmy Janosikowe Diery, najbardziej rozpoznawalną atrakcję Małej Fatry. Była też okazja do relaksu w aquaparku Turczańskie Teplice. W sobotni wieczór wystąpiliśmy przed słowacką publicznością na ludowym festynie, bawiąc się wspólnie z mieszkańcami przy dobrej muzyce. Po niedzielnej mszy świętej ruszyliśmy w drogę powrotną podziwiając piękno natury naszych południowych sąsiadów – relacjonują członkowie zespołu. – Była to dla nas świetna okazja do rozwoju artystycznego, ale też przyjemne i odprężające doświadczenia motywujące do dalszej pracy – podkreślają przedstawiciele ZPiT „Kozianie”.

(Ewa Jurzak/RED)



foto: arch. DK

Rajd, który łączy ludzi

Blisko dwie setki osób z kijkami dotarło w sobotę, 11 czerwca, na szczyt Hrobaczę Łąki. Wysoka frekwencja i piękna pogoda sprawiły, że ponownie udał się Koziański Rajd Nordic Walking, który zorganizowano już po raz szósty.

Co roku impreza zainicjowana w Kozach gromadzi wielu miłośników nordic walking, którzy w górską wędrówkę udają się z różnych miejsc regionu Podbeskidzia. Popularne „chodzenie z kijkami” to aktywność ruchowa dla każdego, co tegoroczne przedsięwzięcie potwierdziło. Na Hrobaczę Łąkę dotarło sporo rodzin, ale również osób starszych, które właśnie taki sposób rekreacji wybrały na spędzenie wolnego czasu. Zdrowie i aktywność z jednej stro-

ny, kontemplacja uroków naszych szlaków z drugiej – zachwala wójt gminy Krzysztof Fiałkowski, także uczestniczący w rajdzie.

Na szczycie czekał na wszystkich ciepły posiłek, napoje, a rozpalone ognisko zapewniło pyszne kielbaski. Przy specjalnym stoliku można było wpisać się do pamiątkowej książki rajdów i uzyskać plaketkę. Gdy za rok amatorzy nordic walking ponownie spotkają się w tym samym miejscu, będzie już więcej specjalnie wytyczonych i oznakowanych tras, co ma nastąpić jesienią tego roku. – Cieszymy się, że z kijkami wędruje tak wiele osób i chcemy zagwarantować im do tego jak najlepsze warunki – mówi inicjator rajdu Bożena Sadlik, przewodnicząca Rady Gminy Kozy. (M)



foto: arch. UG

Tajwańczycy

W lipcu w Kozach pojawią się młodzi pielgrzymi z Tajwanu, którzy przed wyjazdem do Krakowa na 31. Światowe Dni Młodzieży spędzą u nas kilka dni. W sobotę, 23 lipca wezmą udział we mszy świętej w parafii pw. św. Szymona i Judy Tadeusza, zwiedzą park dworski i Pałac Czeczów. Jeśli dopisze ładna pogoda, wybiorą się do kamieniołomu, gdzie poprobują naszych lokalnych potraw, a w razie deszczu spędzą popołudnie w CSW. Więcej o tym wydarzeniu, w kolejnym wydaniu Koziańskich Wiadomości. (MS)

Świętowanie z wozem

Początek czerwca był wyjątkowy dla druhów z Ochotniczej Straży Pożarnej w Kozach. W ramach obchodów 125-lecia istnienia organizacji (przeniesione z ubiegłego roku – przyp. red.), poświęcono i przekazano do jednostki nowy samochód ratowniczo-gaśniczy „Scania P370”. – Wóz pojawił się u nas we wrześniu ubiegłego roku, ale w ramach obchodów chcieliśmy go poświęcić i zaprezentować mieszkańcom. Warto przypomnieć, że koszt samochodu wyniósł 799.740 zł i został zakupiony ze środków Urzędu Gminy Kozy, Krajowego Systemu Ratowniczo-Gaśniczego, WFOŚ w Katowicach, składkę pozyskanych od mieszkańców – tłumaczy Sławomir Kasperek, komendant gminny OSP Kozy.

Oficjalne uroczystości na placu targowym poprzedziła msza święta. Świadkami przekazania wozu byli strażacy z zaprzyjaźnionych jednostek, mieszkańcy, wójt Gminy Kozy Krzysztof Fiałkowski, przewodnicząca Rady Gminy Bożena Sadlik, starosta bielski Andrzej Płonka, wicestarosta Grzegorz Szetyński. Wszyscy mogli obejrzeć nowy samochód z bliska. Wywarł on na gościach ogromne wrażenie. – To przede wszystkim nowoczesny wóz, wyposażony w niezbędny do ratowania życia sprzęt. Pomaga nam nie tylko przy pożarach, ale też przy powodziach i wichurach – mówi Sławomir Kasperek.

Zaprezentowano również pozostałe dwa samochody, służące na co dzień strażakom.

Samochód lekki – Ford Transit i samochód średni – Mercedes Atego. Atrakcją jednak był zabytkowy samochód pożarniczy – Chevrolet Canada. – To wóz, który w latach powojennych był w jednostce OSP Kozy. Samochód wyprodukowany w 1943 roku używany był przez naszych strażaków przez 9 lat – dodaje komendant.

W trakcie uroczystości odznaczono dwóch druhów OSP Kozy – Leona Kippinga złotym medalem „Za Zasługi Dla Pożarnictwa” i Stanisława Kasperka wpisem do „Księgi Zasłużonych Dla Powiatu Bielskiego”. Obchody zakończyła zabawa taneczna.

(Mateusz Stwora)



foto: arch. OSP

Felieton

Wysiada Pani w Pacanowie Małym? – spytał ostatnio, w jeden z najbardziej upalnych jak dotąd dni, kierowca autobusu na linii Bielsko – Kozy i całkiem niechcący skłonił mnie do refleksji. Nie wiedział pewnie, że tym niepozornym żartem, spomiędzy spoconych współpasażerów przeniósł mnie prosto do piaskownicy (i dwadzieścia lat wstecz). Wszyscy dobrze znamy Koziolka Matolka z dzieciństwa: czy to z komiksów, czy z książeczek, czy z filmów animowanych. Osobiście nie pamiętam gdzie nasz brodaty bohater rozpoczął swoją wędrówkę, ale pamiętam gdzie miał ją skończyć: w Pacanowie właśnie. W autobusie myślałam więc, że w dzisiejszych czasach wszyscy, a zwłaszcza moje pokolenie, jesteśmy takimi koziolkami: podróżnikami i poszukiwaczami, którzy czasem zapominają skąd pochodzą, ale zawsze

Koziołek Matolek

wiedzą gdzie mają iść (albo tak nam się wydaje). Nie wychodzimy jeszcze dobrze z piaskownicy, a świat już stoi przed nami otworem. Na świecie, jak wiadomo, wiele można zobaczyć i polubić, ale koniec końców i tak stwierdzamy, że wszędzie dobrze, ale w domu najlepiej. Jednocześnie lubimy ponarzekać na tych, którzy grzebali kiedyś w tej samej piaskownicy, co my. W Kozach często słyszymy, że ten sąsiad jest taki, a inny owaki. Miałam okazję mieszkać w kilku mniej lub bardziej odległych miejscach i, jako ktoś – jakby nie było – z zewnątrz, widzę szczególnie wyraźnie, że tymi, którzy na kozian narzekają najbardziej są właśnie... kozianie. Mnie Kozy przygarnęły niczym ten na wpeł mityczny Pacanów z bajki. W ostatnim roku pokazały mi kwintesencję tego, co jest w Polsce najpiękniejsze i udowodniły, tak jak sądziłam,

że po długich podróżach warto było wrócić do kraju. Kozy ogrzały mnie upalnym lipcowym słońcem, owiały pachnącym jesiennymi liśćmi wiatrem, przyprószyły śniegiem i obsypały wiosennymi kwiatami, a to wszystko w cieniu gór i wśród ludzi, z których wszyscy: od sąsiadów przez inne mamy na placu zabaw, aż po osoby z którymi stykałam się w sklepach, urzędach, czy w pracy, okazali mi życzliwość. Może jestem naiwna jak Koziołek Matolek, ale – z tego, co zaobserwowałam – większość kozian to dobrzy ludzie. Z całą pewnością jestem szczęściarą, bo metaforycznych Pacanowów mam co najmniej dwa: ten duży, którym jest Słowiańszczyzna i Polska, z której musiałam wyjechać, aby odnaleźć drogę z powrotem i ten mały położony właśnie w... Małych Kozach.

(Aleksandra Radlak)

Kozy Raj

Kozińskich strażaków zwano przed stu laty fajermonami. Dziś już niewiele pamięta, że duże zasługi w powstaniu OSP mieli właściciele dworu — Stanisław Klucki i Herman Czezc de Lindenwald. To za ich namową i dzięki ich pomocy administracyjnej 18 stycznia 1890 roku zawiązano w Kozach Towarzystwo Straży Ogniowej. Rok później, w setną rocznicę ogłoszenia pierwszej polskiej Konstytucji, w Kozach odbyła się uroczystość poświęcenia sprzętu Ochotniczej Straży Pożarnej. Fajermoni przygotowywali się do niej przez wiele miesięcy.



Hełm galowy dowódcy plutonu OSP w Kozach z 1905 roku

W lutym uszyto bluzy strażackie i zaopatrzoneo się w toporki i trąbki. W kwietniu kupiono w Białej u Franza Deute sikawkę czterokołową firmy Knaust. Od strażaków w Kętach odkupiono 25 używanych hełmów. Na dwa dni przed uroczystością straż dysponowała już czterema drabinami, dwiema konewkami skórzanymi, hełmem dla zastępcy komendanta oraz pieczętką. Tak wyposażeni fajermoni zaprezentowali się kozianom po raz pierwszy w niedzielny poranek, 3 maja 1891 roku. O godzinie 7:30 wieś obudziły strzały z moździerzy. O 9:00 przed Szkołą Ludową na sy-

Dziedzice i fajermoni

gnał trąbek strażackich uformował się oddział druhow, który przy wtórze orkiestry udał się po sprzęt przechowywany w zabudowaniach dworskich, by w pełnym rynsztunku uczestniczyć w nabożeństwie kościelnym. Mszę celebrował proboszcz ks. Karol Urbańczyk, a kazanie wygłosił wikary ks. Franciszek Chowaniec – prezes straży, który zachęcał strażaków do gorliwego wykonywania przyjętych na siebie obowiązków. Po nabożeństwie strażacy wraz z mieszkańcami i gośćmi skierowali się przed dwór. Naczelnik Gminy Józef Jańcia podziękował dziedzicom za pomoc w formowaniu się straży. Stanisław Klucki i Herman Czezc byli posłami do Rady Państwa i specjalnie na tę ceremonię przyjechali z Wiednia. Czezc wdzięczny za słowa uznania, wyraził radość, że za jego urzędowania w Kozach zawiązuje się straż i że inaugurację jej działalności postanowiono zorganizować 3 maja, w ważnym dla Polaków dniu. Podkreślił, że swoboda obchodzenia polskich, narodowych świąt, możliwa jest jedynie pod berłem Najjaśniejszego Pana Franciszka Józefa, na cześć którego wznosił okrzyk: „Niech żyje!”, który z zapalem trzykrotnie wykrzyknęli licznie zgromadzeni kozińscy włościanie. Zagrzmiały moździerze, a orkiestra zaintonowała hymn ludowy. Z chłopskich gardel wydobyły się słowa w ojczystym języku: „Boże wspieraj, Boże ochroń; Nam Cesarza i nasz kraj”. Podczas śpiewania hymnu straż salutowała, a zebrani zdjęli czapki z głów. Sprzed pałacu ponownie wyruszył pochód w kierunku plebanii, aby tam złożyć ks. proboszczowi podziękowanie za udzielone błogosławieństwo kapłańskie. Tego dnia po południu w wypełnionej po brze-

gi sali Szkoły Ludowej prezes straży ks. Franciszek Chowaniec wygłosił odczyt na temat Konstytucji 3 maja, przypominając, że zniosła ona poddaństwo chłopów. Świętowanie zakończono



Józef Jańcia – Naczelnik Gminy Kozy w 1891 roku

no po zmierzchu.

Zachowana Księga Kasowa Straży informuje, że pierwszy datek na działalność jednostki OSP w wysokości 50 koron złożył 3 listopada 1890 roku Herman Czezc. Późniejsi wpłacający – znamienitsi obywatele Kóz nie przekroczyli kwoty 1 lub 2 koron. Straż Pożarna jest dziś w Kozach jedyną organizacją, która działa nieprzerwanie od 126 lat. (Bartłomiej Jurzak)

Wykorzystano relację prasową tygodnika „Gwiazdka Cieszyńska” z 1891 roku oraz informacje zawarte w książce Władysława Skoczylasa „125 lat działalności Ochotniczej Straży Pożarnej w Kozach”, Kozy 2015.

Wójt Krzysztof Fiałkowski o bieżących sprawach w Gminie Kozy

Pytania do wójta



foto: UG

Trwa rozbudowa cmentarza, kiedy się zakończy?

Planujemy zakończenie rozbudowy końcem września br. Należy zwrócić uwagę, że prace prowadzone są równolegle w dwóch częściach cmentarza – gminnej na powierzchni około 2 600 m² oraz parafialnej obejmującej powierzchnię około 2 000 m². Wykonawcą robót budowlanych jest firma wyłoniona w toku postępowania przetargowego. Proboszcz parafii przystąpił do rozbudowy części parafialnej uznając, że rozsądne i logiczne będzie wykonanie prac w tym samym terminie. Finansowanie robót odbywa się oddzielnie. Gmina pokrywa koszty rozbudowy własnej kwatery ze środków budżetu gminnego, parafia – ze środków budżetu parafialnego. Po zakończeniu robót ziemnych powstaną alejki i ścieżki pomiędzy poszczególnymi kwaterami cmentarza.

Od lat stara się Pan o przywrócenie Policji w Kozach. Czy są na to szanse?

Tak, do końca I półrocza 2017 roku powstanie u nas posterunek Policji, który zatrudni 5 policjantów i będzie znajdował się w wyremontowanych zabudowaniach na placu targowym. Podpisałem już wspólnie z Komendantem Wojewódzkim Policji w Katowicach deklarację uruchomienia posterunku. O dalszych działaniach związanych z jego utworzeniem będziemy informować na bieżąco.

Przy okazji przypomnę, że corocznie, od 2011 roku, nasza gmina przeznaczą w budżecie środki finansowe na opłacenie dodatkowych patroli Policji z komisariatu w Kobiernicach, które monitorują teren gminy Kozy. Do komisariatu w Kobiernicach trafiają rokrocznie za pośrednictwem Funduszu Wsparcia Policji środki finansowe z naszego budżetu gminnego. Pieniądze te podlegają szczególnemu rozliczeniu, dzięki czemu wiemy na co przeznaczamy środki publiczne. W latach 2011-2014 z budżetu Gminy przekazano ponad 125 000 zł. W tym roku z naszego budżetu dodatkowe patrole Policji na terenie gminy Kozy zasili kwota 9.000 zł.

Wakacje w pełni, a w placówkach oświatowych remonty. Jak to inwestycje?

W Przedszkolu Publicznym modernizowane jest zaplecze kuchenne. Prace obejmują przeróbkę instalacji gazowej, montaż kuchni gazowo-elektrycznej z niezbędnym pochłaniaczem oraz montaż wymaganych przez Inspekcję Sanitarną zmywarek przemysłowych. Kupione zostaną dwa profesjonalne zlewozmywaki, jeden do kuchni, drugi na zaplecze kuchenne oraz zostaną wymienione stare drewniane regały i szafki na nowe ze stali nierdzewnej, zgodne z wytycznymi kontrolującymi. Druga ważna inwestycja to modernizacja całego skrzydła budynku wraz z salą gimnastyczną w Szkole Pod-

stawowej nr 2. Wymieniona zostanie podszkoda w sali gimnastycznej, magazynie sportowym i pomieszczeniu dla nauczycieli w-f oraz drzwi wewnętrzne. Całość prac zakończy się malowaniem pomieszczeń. Zaplanowane prace remontowe są niezwykle istotne dla prawidłowego, bezpiecznego i nowoczesnego funkcjonowania naszych jednostek oświatowych. Odpowiednie przystosowanie i organizacja pracy placówek oświatowych, tj. szkół podstawowych, gimnazjum oraz przedszkola ma szczególne znaczenie ze względu na to, iż konieczne jest przygotowanie sal dla naszych przedszkolaków. Do gminnego przedszkola przyjęliśmy w tym roku 300 dzieci, zapewniając miejsca prawie wszystkim chętnym, z czego 150 dzieci będzie w oddziałach przedszkolnych mieszczących się w szkołach podstawowych. Dlatego zobowiązałem dyrektorów do ostatecznego przygotowania ww. placówek do 23 sierpnia br.

(red)

Twoje marzenie o pracy stanie się realne

Spółdzielnia Socjalna „Kino Marzenie” w Kozach oraz Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej w Kozach zapraszają osoby bezrobotne z ustalonym III profilem pomocy i niepełnosprawne. Głównym celem naszych działań jest wzrost poziomu aktywności społeczno-zawodowej mieszkańców i mieszkańek Gminy Kozy. W ramach projektu będzie możliwość wzięcia udziału w różnego rodzaju warsztatach, kursach zawodowych oraz uzyskanie zatrudnienia. Dla niepełnosprawnych oferowana jest pomoc asystenta osoby niepełnosprawnej.

Osoby chcące wziąć udział w projekcie zapraszamy do złożenia ankiety zgłoszeniowej w Gminnym Ośrodku Pomocy Społecznej w Kozach, ul. Szkolna 1, pokój 21.

Więcej informacji można uzyskać na stronie internetowej projektu: www.kinomarzenie.eu

Koziński Dzień dla Życia

„Happeningi pod platanem” to licealna wizytówka. – Lubimy spotykać się w przestrzeni parku, na tle Pałacu Czeczów, by mówić, wyśpiewywać, wyrysować, czasem nawet wytańczyć jakąś ideę czy ważne dla nas wartości. Włączamy do naszych działań pozostałe szkoły, okoliczne gimnazja, czy lokalne organizacje – mówią zgodnie przedstawiciele „Baczyńskiego”.

Tak było i tym razem, gdy 17 czerwca ogłoszono „Dniem dla Życia”. Główny cel – propagowanie krwiodawstwa, pomoc w powołaniu kozińskiego Klubu Honorowych Dawców Krwi, okazja do oddania krwi, a przede wszystkim upowszechnianie rzetelnej wiedzy o możliwościach pomocy innym. Jak przebiegał ten dzień? Relacjonują uczniowie: – Porankiem w parku organizatorzy sprawdzali, czy wszystko gotowe, za chwilę mieli schodzić się młodzi ludzie z podstawówek, gimnazjum, liceum, gimnazjaliści z Czańca i Porąbki byli



foto: arch

w drodze. I nagle wiatr, i tak niepokojący od rana, tak się nasilił, że niespodziewanie powalił ogromne drzewo. Ledwo udało się też uciec przed deszczem. Podjęto szybką decyzję: spotykamy się w budynku liceum. Tylko maluchy były zawiedzione, bo zostały w swoich szkołach.

Burza i wiatr za oknem nie przeszkodziły więc w przeprowadzeniu konkursów wiedzy, prelekcji, plastycznych i literackich.

Powstały chwytliwe hasła promujące krwiodawstwo, takie jak to: „Bądź dzielny jak lew i oddaj krew!”. Do Pałacu Czeczów organizatorzy całego wydarzenia przenieśli się po południu. Tu do akcji mogli włączyć się mieszkańcy Kóz. Klub Honorowych Dawców Krwi został zawiązany. Pomogli, jak zawsze, przyjaciele z Domu Kultury oraz lokalni przedsiębiorcy.

(M. Zelek, A. Nowak)

Podręczniki dla gimnazjalistów



Gimnazjum im. Jana Pawła II w Kozach informuje, że uczniowie klas pierwszych rozpoczynający naukę w roku szkolnym 2016/2017 oraz uczniowie klas drugich otrzymają nieodpłatnie wszystkie podręczniki i materiały ćwiczeniowe. Zakupu dokona szkoła ze środków otrzymanych na ten cel z budżetu państwa. Uczniowie klas trzecich muszą samodzielnie zaopatrzyć się w podręczniki i materiały ćwiczeniowe. Ich wykaz jest dostępny na stronie internetowej szkoły: www.gimnazjum.kozy.pl.

(Marcin Lasek)

Intensywnie i rodzinnie

W Przedszkolu Publicznym zakończyliśmy kolejny rok szkolny, pełen wrażeń, atrakcji, nauki i zabawy. Nasi wychowankowie uczestniczyli w różnorodnych zajęciach dydaktyczno-wychowawczych, zdobywając wiedzę o otaczającym świecie, poznając i rozwijając swoje zainteresowania oraz uzdolnienia. Dzięki temu z miesiąca na miesiąc stawali się coraz bardziej samodzielni. Wspólnie przeżyaliśmy wiele uroczystości, imprez i ciekawych zajęć. Za nami konkurs na najciekawszy strój wykonany z materiałów ekologicznych, IV Przedszkolny Konkurs Recytatorski, którego tematem przewodnim była twórczość Marii Konopnickiej oraz konkurs plastyczny „Mój bezpieczny świat”. Ogromnym sukcesem

było zdobycie I miejsca przez grupę pszczołek w XVI finale Przeglądu Pieśni Patriotycznej w Halcnowie.

Zorganizowaliśmy również wiele imprez integrujących przedszkole ze środowiskiem rodzinnym przedszkolaków. Pierwszą z nich był wspólny III Przedszkolny Rajd na Hrobaczą Łąkę, podczas którego grupa 250 rodziców i przedszkolaków zdobywała koziński szczyt. Nasi podopieczni występowali w artystycznych programach podczas obchodów Dni Kóz mieliśmy swój Dzień Otwarty przedszkola. Podczas V Rodzinnego Pikniku z Przedszkolem wspólnie bawiliśmy się, biorąc udział w rodzinnych konkursach, zabawach i występach.

Nie zabrakło wielu wartościowych akcji.

Wspólnie z rodzicami i przedszkolakami zbieraliśmy makulaturę, zużyte baterie, plastikowe zakrętki dla potrzebującego chłopca, zorganizowaliśmy zbiórkę dla bielskich domów dziecka, dla schroniska zwierząt oraz zwierząt leśnych. Dzieci brały także udział w akcjach ekologicznych takich jak „Eko Szkoły”, czy zbiórka opakowań po klejach.

– Przed nami czas wakacji i odpoczynku. Wszystkim przedszkolakom i rodzicom życzymy wielu słonecznych dni i wspaniałej wakacyjnej zabawy, a na nasze przedszkolaki czekamy we wrześniu i już szykujemy dla was wiele nowych atrakcji i ciekawych zajęć – zapowiadają nauczyciele z przedszkola.

(Przedszkole/R)

Historyczny projekt

Gimnazjum w Kozach po raz kolejny rozpoczęło realizację projektu „Zachować pamięć”. Przez cztery kolejne dni, począwszy od 13 czerwca, grupa jedenastu uczniów naszej szkoły i dziesiątka kolegów z Niemiec wraz z opiekunami poznawała razem historię ludzi podczas II wojny światowej zwiedzając miejsca pamięci w Krakowie i Oświęcimiu. Historyczna wędrówka rozpoczęła się od zwiedzania apteki Tadeusza Pankiewicza, która była miejscem schronienia dla wielu mieszkańców krakowskiego getta. Kolejnym punktem programu była wizyta w Fabryce Emalia Oskara Schindlera. Zwiedzanie tego miejsca dało okazję poznania losów polskich i żydowskich mieszkańców Krakowa w czasie okupacji niemieckiej. Uzupełnione ciekawymi komentarzami przewodnika multimedialne prezentacje, aranżacje eksponatów przybliżyły zwiedzającym życie codzienne i emocje mieszkańców getta na tle rozgrywającej się tragedii. Spacer po Kazimierzu i Rynku pozwoliły na refleksje i odpoczynek. Drugi dzień rozpoczął się od uczestnictwa w warsztatach poświęconych zagładzie Romów w Auschwitz-Birkenau. Uczniowie musieli znaleźć odpowiedzi na pytania dotyczące przebiegu eksterminacji Sinti i Roma. Po przerwie było zwiedzanie muzeum, gdzie młodzież mogła naocznie przekonać się o okrucieństwie nazistów oraz skonfrontować swoje wyobrażenia z rzeczywistością. Zwiedzanie poszczególnych bloków, krematorium, pozostałości baraków pokazało doskonale zorganizowaną fabrykę masowej zagłady ludzi z różnych zakątków Europy. Życie ludzkie nie miało tutaj żadnej wartości, a ludzie stawali się przedmiotami, na których można się było wzbogacić.

Trzeci dzień pobytu młodzież rozpoczęła

od warsztatów w Międzynarodowym Domu Spotkań Młodzieży w Oświęcimiu mających pomóc uporać się z emocjami, które towarzyszyły im podczas zwiedzania Auschwitz-Birkenau. Prowadząca warsztaty podkreślała, jak ważna jest pamięć o tych wydarzeniach i edukacja innych. Po południu grupa polsko-niemiecka wzięła udział w warsztatach na temat praw człowieka.

Uczestnicy zaznajomili się z podstawowymi prawami człowieka i wspólnie dyskutowali nad ich istotą, przestrzeganiem i łamaniem. Czwartkowy poranek (16.06) niemiecka młodzież rozpoczęła wizytą w gimnazjum w Kozach. Podczas warsztatów prowadzonych przez Wojciecha Małyza uczniowie zastanawiali się, czy piłka nożna może zjednoczyć narody, a po wspólnie przygotowanym posiłku przystąpiono do podsumowania czterodniowego spotkania. Koledzy z Niemiec omówili przygotowane prezentacje multimedialne dotyczące sprawców, ofiar oraz roli propagandy wtedy i dziś. Uczniowie gimnazjum podzielili się swoimi odczuciami, które towarzyszyły im podczas realizacji całego projektu. Na koniec odbyła się projekcja filmu prezentującego przebieg spotkania, przygotowanego przez Jakuba Witkowskiego. Wieczorem uczniowie wspólnie kibicowali reprezentacjom obu krajów, rozgrywających mecz w Euro 2016 potwierdzając tezę, że piłka nożna jednoczy narody.

Tegoroczny Projekt został zrealizowany z pomocą finansową Polsko-Niemieckiej Współpracy Młodzieży oraz sponsorów – firm: Klingspor, Anga, PH Ewant 2, Piekarnia Hałat.

(Dagmara Tłalka, Renata Kowalczuk)



foto: arch. GIM

Zielona Szkoła

Dziesięć pierwszych dni czerwca uczniowie aż siedmiu klas Szkoły Podstawowej nr 1 spędzili na Zielonej Szkole w Łebie. Zwiedzili łebski Park Dinozaurów, Słowiński Park Narodowy i Muzeum Wyrzutni Rakiet w Rąbce. W Sea Parku zobaczyli niezwykle pokaz tresury fok szarych oraz kotik południowoamerykańskich. Zajmująca okazała się też interaktywna wystawa klocków LEGO. Piąto- i szóstoklasiści dodatkowo byli w Gdańsku. Codzienne wyprawy na plażę oraz wieczorne ogniska, dyskoteki i karaoke zapamiętają na długo. (SP1)



foto: arch. SP1

Dzień Amerykański w Jedynce

Dzień Amerykański ubarwił szkolną rzeczywistość. W piątek, 17 czerwca dominowały kolory flagi Stanów Zjednoczonych, niebieski i czerwony, a uczniowie klas 4, 5, 6 prezentowali swą wiedzę z zakresu kultury, historii i geografii, w znakomity sposób przedstawiając najważniejsze fakty z przeszłości tego kraju.

Warsztaty dla klas zapewniły liczne atrakcje, oczywiście w typowo amerykańskim stylu. Wszyscy świetnie bawili się podczas: „American Dream” – konkursu na najciekawszy plakat dotyczący skojarzeń z USA, „Stars and Stripes”, – konkursu na oryginalne wykonanie flagi USA, quizu wiedzy o USA, kalamurów o tematyce filmowej i bajkowej,

konkursu na najlepsze przebranie znanej, amerykańskiej postaci, X-factor, czyli konkursu piosenki oraz „Master Chef” – amerykańskich wypieków przygotowanych po polsku przez rodziców.

Poznanie świata, tradycji państw oraz ich obyczajów jest ważnym elementem kształcenia nie tylko dzieci. (SP1)

Sport w SP1

Na otwartej, 50-metrowej pływalni w Cygańskim Lesie odbyły się 16 czerwca Mistrzostwa Bielska-Białej organizowane przez Urząd Miejski i Wodne Ochotnicze Pogotowie Ratunkowe. Reprezentacja naszej szkoły kolejny rok z rzędu była czołową ekipą tych zawodów, zdobywając złote medale w sztafecie na dystansie 4x50m dziewcząt, a w klasyfikacji generalnej „Jedynka” uplasowała się na 3. miejscu.

(SP1)



Gimnazjaliści zakończyli rok

W ostatni piątek czerwca gimnazjaliści uroczyście zakończyli rok szkolny 2015/2016. Odebrali świadectwa i nagrody za szczególne osiągnięcia w nauce. Dzień wcześniej pożegnano absolwentów. Był czas na podsumowanie trzyletniej pracy, na wyróżnienia za najlepsze wyniki w nauce i najlepsze wyniki na egzaminie gimnazjalnym. Nie zabrakło także wzruszających wspomnień, ciekawych prezentacji klas trzecich i ciepłych słów kierowanych do wychowawców.

(Marcin Lasek)



foto: arch. GIM

Wakacje w Liceum to nie „sezon ogórkowy”

Rok szkolny podsumowany. Kolejne nagrody Wójta, Rady Rodziców, Stypendium Prezesa Rady Ministrów – to „trofea”, o które corocznie mogą zawalczyć licealiści, uzyskując np. średnią ocen końcowych, tak jak w tym roku 5.25, albo co najmniej świadectwo z wyróżnieniem, przechodząc przez rozmowę kwalifikacyjną przed kilkuosobową dociekliwą komisją (przyda się w przyszłości!) lub wykazując się regularną pracą na rzecz innych.

Współpracowaliśmy z Parafią, Domem Kultury, Biblioteką, placówkami oświatowymi, lokalnymi organizacjami, przyjaciółmi szkoły. Wierzmy, że tych ostatnich jest bardzo wielu! Miło było się o tym przekonać podczas jubileuszu Koła Gospodyń Wiejskich. Na okolicznościowych zdjęciach wypatrzyłam licealistów uświetniających uroczystości tej dynamicznej i twórczej grupy kobiet, którą

podziwiamy i z której bierzemy wzór.

W poniedziałek, 27 czerwca grupa uczniów wraz z opiekunami z SKKT „Trzycatek” wyruszyła na kolejny tygodniowy obóz wędrowny. Tym razem trasa prowadziła (oczywiście najczęściej szlakami górskimi) z Nowego Targu do Krynicy Zdroju. Jakiego to rodzaju wyzwanie dla młodego człowieka jeszcze nie „wychodzonego”, pewnie więcej powiedzą relacje na Facebooku i zdjęcia. Najważniejsze, że komuś chce się młodzież mobilizować, a młodzieży odpowiadać na tę mobilizację i pozostaje coś wspólnego: wspaniałe relacje. Do rzetelnie zorganizowanej nauki, ale właśnie także do budowania owych niepowtarzalnych więzi, które rodzą się w społecznościach mniejszych i w których „o coś chodzi”, a właściwie zawsze o „kogoś”, zapraszamy kolejną grupę absolwentów gimnazjów. Ich wakacje

„zaburzone” są decyzją o wyborze dalszej drogi aż do 22 lipca. Ci, którzy chcą wędrować z nami przez najbliższe trzy lata, już wiedzą, że będą codziennie pokonywać „77 kroków w przyszłość” z dobrym programem, pomysłami i zaangażowaniem.

Przez całe wakacje trwać będą organizacyjne (ostatnia prosta, bo bilety na samolot wykupione kilka miesięcy temu) i mentalne przygotowania do kolejnego spotkania młodzieży polsko-niemieckiej w Bergheim k. Kolonii. Szukamy ciągle tego, co nas łączy od lat pod hasłem: „Przyjaźń to spotkania.” Jest wiele tematów, o których młodzież z obu krajów chce rozmawiać „na żywo” i uczyć się siebie nawzajem. Taki jest niezmienny cel tego wieloletniego programu w zmiennych czasach.

(A.Nowak)

Orkiestra pasjonatów

Podczas każdego występu chcemy zagrać tak, aby wzbudzać uczucia i trafiać do serc naszych słuchaczy – mówi Stanisław Wróbel, kapelmistrz Młodzieżowej Orkiestry Dętej z Kóz, która już od wielu lat zachwyca słuchaczy swoim muzycznym kunsztem.

Historia ruchu skupionego wokół gry na instrumentach dętych sięga w gminie Kozy czasów przedwojennych, gdy muzyków-pasjonatów zgromadził wokół siebie kapelmistrz Franciszek Malarz. Te bogate tradycje kontynuowane są do dziś. Początkiem lat 90. minionego wieku kapelmistrzem orkiestry dętej został nauczyciel muzyki Stanisław Wróbel. Od początku zdecydował się na pracę u podstaw i szkolenie młodych osób uzdolnionych muzycznie. – Podnoszenie umiejętności gry na instrumentach to bardzo często żmudna praca, która wymaga od ćwiczącego wielu wyrzeczeń i sumienności. My tylko rozpalamy taką iskierkę w młodych ludziach, bo to oni sami muszą znaleźć dopiero w tym wszystkim radość i przyjemność – opowiada kapelmistrz. Młodzieżowa Orkiestra Dęta z Kóz wykorzystując dogodne warunki i przyjazny klimat stworzone dla wszystkich grup przez tutejszy Dom Kultury systematycznie szkoli ponad 20 podopiecznych, począwszy już od uczniów szkoły podstawowej. Ale osób uczestniczących w jej rozmaitych występach jest blisko połowę więcej.

Obecnie wielu muzyków wyuczonych przez Młodzieżową Orkiestrę Dętą gra w różnych orkiestrach i kapelach, nawet rockowych. Sama orkiestra uświetnia gminne, powiatowe, kościelne uroczystości, pojawia się na prestiżowych festiwalach, regularnie zgarniają nagrody i wyróżnienia.

— W Kozach kapelę znają wszyscy, urządzamy tzw. objazdówki muzyczne. Pojawiamy się w różnych częściach gminy z okazji choćby święta pierwszomajowego, odwiedzamy też sympatyków orkiestry – wyjaśnia Stanisław Wróbel.

Jak na kapelmistrza przystało wychowankom przekazuje ogromną dawkę pozytywnej energii i zapału, mimo iż los w przeszłości go nie oszczędzał, w krótkim czasie stracił swoich najbliższych. – Moc wiary i miłości, którą otrzymuję od Boga oraz żony i syna czuwają nad całą moją rodziną. A w trudnych chwilach to muzyka była siłą pozwalającą mi przetrwać ciężkie momenty – wyznaje kapelmistrz. – Ważną rolę w rozwoju orkiestry odgrywają też sympatycy, którzy wspierają nas dobrym słowem, nie-

rzadko pomagają, jak doktor Tadeusz Leśniak, czy pan Andrzej Nycz – dodaje.

Wysoki poziom artystyczny orkiestry to efekt wspólnych wysiłków i dbałości o świetną atmosferę. Kozy z jej Młodzieżową Orkiestrą Dętą dla wielu dorosłych dziś muzyków stanowiły pierwszy przystanek na muzycznej drodze, to tu zdobyli tak istotne szlify. – Nasi instruktorzy pracujący z dziećmi i młodzieżą to pasjonaci, którzy kochają to, co robią. W swoją pasję angażują się całym sercem, bo bez tego żadne sukcesy nie byłyby możliwe – kończy kapelmistrz Wróbel.

(Marcin Nikiel)

Młodzieżowa Orkiestra Dęta w Kozach prowadzi bezpłatne zajęcia w następujących sekcjach:

- flet – Jolanta Naglik,
- klarnet – Krzysztof Leśniak,
- saksofon – Artur Grabski,
- trąbka – Łukasz Pater,
- tenor i kornet – Jan Paciorek,
- instrumenty perkusyjne – Tomasz Kinecki,
- musztra paradna – Krystyna Mirocha,
- puzon i tuba – Stanisław Wróbel.

Zajęcia indywidualnie, jak i w sekcjach odbywają się w Domu Kultury w Kozach. Muzykom z orkiestry wszystkie instrumenty udostępniane są bezpłatnie.



foto: arch. DK



Rok 1965. Zakończenie kursu rolniczego



Rok 1970. Wycieczka krajoznawczo-turystyczna w Pieniny

60 lat Koła Gospodyń Wiejskich

Okragły jubileusz obchodzi w tym roku założone w 1956 roku Koło Gospodyń Wiejskich w Kozach. I choć na przestrzeni lat zmieniały się członkinie oraz sama organizacja, do dziś jest prężnie działającą instytucją kształtującą kulturę w naszej miejscowości.

KGW powstało przy działającym wówczas w Kozach Kółku Rolniczym, ściśle z nim współpracując. Przez pierwsze 9 lat opiekę nad grupą sprawowała Adela Laszczak, następnie Kółko Rolnicze i Spółdzielnia Kółek Rolniczych w Hałcnowie. Dziś funkcjonuje samodzielnie. Głównym celem działalności pań z KGW jest szerzenie kultury, odpowiednich wzorców zachowań i kultywowanie tradycji. Przez lata



Wójt Krzysztof Fiałkowski składa gratulacje przewodniczącej KGW - Bogusławy Boehn



Podczas obchodów 60-lecia w sali widowiskowej Domu Kultury w Kozach pojawiło się liczne grono zaproszonych gości

nalne dla wielu osób. Członkinie organizowały prelekcje i pogadanki dotyczące m.in. spraw rodzinno-wychowawczych, leczniczych, uprawy roślin czy żywienia zwierząt w gospodarstwach domowych. Nie brakowało konkursów i wspólnych spotkań z okazji corocznych świąt i wydarzeń, które odbywają się również obecnie. Do dziś KGW aktywnie uczestniczy w obchodach dożynkowych, kultywując m.in. tradycję przygotowywania wieńców. Artystyczne zdolności pań zauważyć można było niegdyś także na kwiecistych skwerach – przy Ośrodku Zdrowia, Domu Sportowca, Domu Katechetycznym, SP nr 2.

Na przestrzeni lat organizowano wycieczki, pielgrzymki i tumusy rehabilitacyjne, co dla wielu mieszkank było szansą zwiedzenia różnych zakątków naszego kraju. Kozianki chętnie uczestniczą w konkursie „Nasze Kulinarne Dziedzictwo” dzieląc się swoimi przepisami i zdobywają przy tym nagrody oraz wyróżnienia. – To dla nas nie tylko możliwość zaprezentowania własnych umiejętności, ale także okazja do przekazania wiedzy kulinarnej, którą zdobyliśmy od naszych mam i babek – mówi Bogusława Boehn, sprawująca funkcję przewodniczącej od 2004 roku. W najbliższym czasie KGW znów skupi się na dożynkowych dekoracjach – koszach, bukietach, wieńcach.



Rok 1988. Wspólna wycieczka z Kółkiem Rolniczym do Wambierzyc

W czerwcu uroczystość podsumowano dotychczasowe działania KGW w ramach obchodów 60-lecia. Organizacja otrzymała odznaczenie – Zasłużony dla Województwa Śląskiego oraz odznakę – Za zasługi dla Kółek Rolniczych. Członkinie uhonorowano Orderami Serca Matkom Wsi, wręczono dyplomy uznania Wójta Gminy Kozy. Ponadto wójt Krzysztof Fiałkowski wraz z przewodniczącą Rady Gminy Bożeną Sadlik wręczyli paniom, które są równolatkami KGW bukiety kwiatów. W spotkaniu udział wzięli m.in. wicestarosta bielski Grzegorz Szetyński i przewodniczący Rady Powiatowej Śląskiej Izby Rolniczej Stefan Haczek.

(Mateusz Stwora/BB)

Przewodniczące KGW:

- Zenobia Foltyn
- Helena Handzlik
- Janina Drożdżik
- Bronisława Stancik
- Marianna Malarz
- Stanisława Boroń
- Bogusława Boehn (od 2004 r.)



Rok 1971. Kurs garmażeryjny



Rok 2009. Kurs układania bukietów



Rok 1985. W listopadzie po raz pierwszy obchodzone Złote i Srebrne Gody w Kozach



Rok 2007. Wystawa podczas warsztatów dożynkowych



W latach 1970-1980 odbywały się imprezy sylwestrowe i karnawałowe organizowane wspólnie z Kółkiem Rolniczym

Sukcesy trampkarzy i młodzików

Najmłodszy piłkarze z Kóz w pozytywnych nastrojach zakończyli sezon 2015/2016. Zadawoleni byli zwłaszcza trampkarze, którzy zagwarantowali sobie wicemistrzostwo III ligi okręgowej.

Trampkarze występujący pod szyldem Gimnazjum Orzeł Kozy już jesienią potwierdzili spore umiejętności. Nie inaczej było na wiosnę, gdy przyszło im rywalizować na szczeblu tyskiej III ligi okręgowej. Nie przestraszyli się wielu doświadczonych drużyn, w tabeli po 12. spotkaniach ustąpili jedynie rówieśnikom bielskiego Rekordu (30 pkt.), gromadząc aż 27 „oczek”. Nad trzecim w tabeli ligi zespołem z Łąki wypracowali 6 pkt. przewagi. A szczególnie imponujące w wydaniu wicemistrza z Kóz były te mecze, w których podopieczni trenera Przemysława Grenia wychodzili z poważnych opresji. Z LKS Łąka przegrywali 1:4, by wygrać po końcowym gwizdku sędziego 6:5. Wynik „gonili” również w Tychach, mimo dwubramkowych strat triumfowali 4:3. Historyczne było także zwycięstwo na finiszu rozgrywek aż 12:0 nad Zaporą Wapienica. Oto komplet wyników – domowych i wyjazdowych – trampkarzy z Kóz:

- Polonia Łaziska Górne 2:1 (d), 2:1 (w)
- GKS Tychy 4:2 (d), 4:3 (w)
- Zapora Wapienica 12:0 (d), 3:1 (w)
- Drzewiarz Jasienica 4:0 (d), 3:0 (w)
- LKS Łąka 6:5 (d), 6:8 (w)
- Rekord Bielsko-Biała 0:1 (d), 0:3 (w)



foto: arch. LKS Orzeł

Młodych piłkarzy z Kóz uhonorowano podczas Akademii Muzyki w Gimnazjum. Na szczególne słowa uznania zasłużyli najlepszy strzelec drużyny Kacper Polakowski oraz kapitan Dawid Furczyk. Za stuprocentową frekwencję doceniono Michała Głosa, Miłosza Loranca, Bartłomieja Rozmusa, Michała Goliasza oraz Szymona Skrudlika. Do zawodników występujących w koziańskich barwach trafiły pamiątkowe koszulki z logo klubu i szkoły. Przed nowym sezonem zespół przejdzie kadrową przebudowę, część zawodników kończy wiek trampkarza, ich następcami będą zawodnicy UKS Dwójka Kozy z rocznika 2003. Start przygotowań nastąpi 27 lipca, zaplanowano 12-dniowy

obóz w Kołobrzegu, którego organizatorem jest Gimnazjum im. Jana Pawła II w Kozach.

Skład trampkarzy: Mieszko Brzezicki, Szymon Baścik, Andrzej Urbańczyk, Miłosz Loranc, Mateusz Barszcz, Szymon Skrudlik, Dominik Mleczo, Michał Goliasz, Dawid Furczyk, Kacper Polakowski, Jakub Przała, Patryk Baziak, Maksymilian Ropski, Michał Głos, Bartłomiej Rozmus, Maciej Honkisz, Jakub Maślanka, Bartłomiej Pieczora.

Na 5. miejscu sezon zakończyli młodzi futboliści UKS Dwójka Kozy w III lidze okręgowej młodzików. Wiosną osiągnęli następujące wyniki:

- GKS Tychy 1:2 (d), 1:2 (w)
- Podbeskidzie Bielsko-Biała 0:0 (d), 1:3 (w)
- Trójka Czechowice-Dziedzice 4:0 (d), 0:1 (w)
- Polonia Łaziska Górne 2:0 (d), 1:1 (w)
- LKS Łąka 1:0 (d), 4:0 (w)
- MKS Łędziny 4:0 (d), 0:3 (w)
- Zapora Wapienica 10:0 (d), 2:0 (w)

Uroczyste podsumowanie sezonu dla tej grupy wiekowej odbyło się 21 czerwca. Uehonorowano czołowego strzelca Michała Komęderę, wzorowo wypełniającego obowiązki kapitana Jakuba Gąsiorka oraz dbających o najwyższą możliwą frekwencję Tomasa Szaftę i Szymona Polakowskiego. Za zaangażowanie wyróżniono ponadto Szymona Wójcika oraz Mateusza Kine, a także kierownika zespołu Tomasza Komęderę. Dla drużyny był to również czas, by spędzić wspólne chwile przy grillu zorganizowanym przez rodziców i rozegrać mecz sparingowy z zawodnikami szkolonymi pod szyldem tutejszego Centrum Sportowo-Widowiskowego, a wzmacniającymi od nowego sezonu zespół młodzików.

Skład młodzików: Mateusz Siwiec, Łukasz Dawidziuk, Kamil Krasowski, Tomasz Szafta, Szymon Polakowski, Daniel Jurzak, Michał Komędera, Bartłomiej Łoński, Natalia Sablik, Bartosz Oczko, Paweł Micor, Jakub Gąsiorek, Mikołaj Ogórek, Szymon Wójcik, Samuel Fedorowicz, Dominik Czaderna, Mateusz Kine, Konrad Mleczo, Bartłomiej Kotuła, Kacper Matuszczak, Kordian Nowak, Tomasz Mirocha, Patryk Maiczek, Kamil Solczykiewicz, Dariusz Ćwiertnia, Kacper Piznał, Adrian Miś.

(RED / źródło: LKS Orzeł)

Nabór do Orła



Nabór do nowych sekcji:

- lekkiej atletyki
- szachów

Bezpłatne zajęcia rozpoczną się już we wrześniu na obiektach w Kozach. Zapraszamy uczniów szkół podstawowych i gimnazjalnych. Szczegóły: Marta Dubiel, 501-188-368, e-mail: lks.orzeł.kozy@op.pl.

Eurokoziółki

Piłkarskie akcenty nawiązujące do Mistrzostw Europy z udziałem reprezentacji Polski pojawiły się także w Kozach. Biało-czerwonych w najważniejszych meczach czempionatu we Francji wspierały nawet... kózki z parkowego labiryntu. Z inicjatywy samych mieszkańców gminy do tej nietypowej strefy kibica przywędrowała również para koziołków. Wsparcie dla podopiecznych Adama Nawalki okazało się ważne, wszak Polacy osiągnęli najlepszy rezultat w historii startów w tej imprezie.



foto: arch.

Amatorski finisz

Dobiegła końca szósta edycja Amatorskiej Ligi Piłki Nożnej w Kozach. W sezonie 2015/2016 w stawce ligowej rywalizowało pięć zespołów, równych sobie nie miała ta pod nazwą Są Lepsi.

Rozgrywki w zakończonym niedawno sezonie odbywały się systemem kilku rund. Jesienią i wiosną piłkarze zaliczyli na boisku Centrum Sportowo-Widowskiego w Kozach po dwie rundy, o punkty walczyli także zimą w hali. Po intensywnych bojach ustalono ostateczną kolejność. Mistrzem została ekipa Są Lepsi, na podium znalazły się jeszcze Klimors i Mirex, wyprzedzając Czarne Konie i FC Kamieniołom. Ligę podsumowano uroczystie początkiem czerwca, uczestnicy otrzymali pamiątkowe koszulki oraz puchary dyrektora CSW Janusza Barcika w zależności od uzyskanych miejsc. Tę indywidualną dla najlepszego strzelca otrzymał Jakub Kunicki z zespołu Są Lepsi.

Organizatorzy planują już start kolejnej edycji ALPN w Kozach. – Chcemy zachęcić zawodników z Kóz do jeszcze liczniejszego udziału w tej rywalizacji prowadzonej w bardzo ciekawej formie – zaznaczają. Nowy sezon zostanie zainaugurowany jesiennymi meczami na boisku ze sztuczną nawierzchnią, w pierwszy piątek września tego roku.

Chęć udziału w lidze można zgłaszać pod adresem e-mail: pgren@op.pl lub numerem telefonu: 509-820-731.

(MA)

Trenerski powrót do Orła

W minionym sezonie seniorzy LKS Orzeł Kozy występował na szczelbu klasy B podokręgu bielskiego. Kozianie finiszowali na 6. miejscu, nie mieli szans na to, aby powrócić na wyższy szczebel piłkarskich rozgrywek.

Większe ambicje i oczekiwania wiążą się z kolejnym sezonem, tym bardziej, że Orła poprowadzi trener znany w regionie, jak i samych Kozach. Dla nowego szkoleniowca Dariusza Kubicy to powrót do Orła, którego grą dyrygował z ławki trenerskiej już przed laty. – Jest tu fajny klub z tradycjami, przyjazny klimat i wyzwanie, któremu razem możemy sprostać – mówi

trener kozian, z którym obszerną rozmowę zamieścimy w kolejnym wydaniu „Koziańskich Wiadomości”. (M)



Dariusz Kubica

foto: SportoweBeskidy.pl

Puchar Wójta dla kozian

Z czterech turniejów składała się kolejna edycja zmagani piłkarskich o Puchar Wójta Gminy Kozy. Decydująca odsłona rywalizacji zawodników z roczników 2003 i 2004 miała miejsce w połowie czerwca.

Z bardzo dobrej pozycji lidera, mającego kilka punktów przewagi nad najgroźniejszym konkurentem, do finałowych zawodów przystępowali piłkarze UKS Dwójka Kozy z rocznika 2003. Wysoką formę drużyna z Kóz zdołała podtrzymać, dzięki czemu sięgnęła po okazały Puchar Wójta, wyprzedzając aż o 10 „oczek” rówieśników z Bujaków. Kolejne miejsce przypadło ekipie Orła Witkowie, tuż za podium znalazł się młodszy zespół koziański, tabelę turniejową zamknął Pionier Piszczowice.

Po ostatnim z turniejów na terenie Centrum Sportowo-Widowskiego w Kozach wręczono nagrody. Najlepszym bramkarzem uznano Jakuba Gąsiora ze starszego zespołu

UKS Dwójka. Blisko korony króla strzelców był z kolei Michał Komędera, notując 15 goli dla ekipy triumfatora rozgrywek. Zwycięska drużyna otrzymała zestaw termoaktywnych koszulek, pozostałe komplet piłkarskich getrów. Przygotowano także statuetki i puchary, które młodzi futboliści odebrali z rąk wójta Krzysztofa Fiałkowskiego, przewodniczącej Komisji Oświaty, Kultury, Sportu i Spraw Socjalnych Agaty Obajtek oraz dyrektora CSW w Kozach Janusza Barcika.

Końcowa tabela II edycji Turnieju o Puchar Wójta Gminy Kozy:

1. UKS Dwójka Kozy (rocznik 2003) – 40 punktów.
2. Groń Bujaków – 30 pkt.
3. Orzeł Witkowie – 19 pkt.
4. UKS Dwójka Kozy (rocznik 2004) – 17 pkt.
5. Pionier Piszczowice – 4 pkt.

(R)

Ośmioro siłaczy, osiem medali

Znakomity start podczas czerwcowych Mistrzostw Europy w wyciskaniu sztangi leżąc i trójboju siłowym federacji WUAP zanotowali zawodnicy związani z naszą gminą. Z Węgier przywieźli aż 8 medali, w tym większość tych najcenniejszych.

Okolo 400 siłaczy reprezentujących 9 państw przystąpiło do europejskiego czempionatu w węgierskiej miejscowości Gyula. Kozianie w tym gronie pokazali swoją moc. Bilans startu zawodników, trenujących na co dzień w Centrum Sportowo-Widowskim w Kozach pod okiem instruktora Wiesława Wróbla, to łącznie 7 medali, w tym 5 koloru złotego oraz po jednym srebrnym i brązowym. O te osiągnięcia zadbał juniorzy młodszy – Jakub Świerzek

ko, Tomasz Witkowski i Konrad Majocha, seniorzy – Grzegorz Drewniany i Jacek Świerzek oraz Janusz Witkowski i Wiesław Wróbel w kategorii masters. Ostatni z wymienionych pobili rekord świata w tzw. martwym ciągu, jak i trójboju siłowym. – Wszyscy wrócili z dodatkową motywacją do dalszych treningów, co dobrze wróży przed październikowymi Mistrzostwami Świata w Niemczech – wyjaśnia Wróbel.

A gdy dodamy do tego, że złoto z Węgier w kategorii do 75 kilogramów okraszono rekordem życiowym przywiezła również Anna Paluszik, to mamy obraz sportowców z Kóz, którzy zali-

czają się do ścisłej europejskiej czołówki. – Miałam ciężki sezon, ale udało się w tak ważnym starcie stanąć na wysokości zadania – stwierdziła zawodniczka broniąca barw naszej gminy.

(M)



foto: arch.

Remontu ciąg dalszy

Na drodze krajowej nr 52 — na odcinku od skrzyżowania z ul. Podgórską w kierunku potoku Czerwonka — prowadzone są bieżące remonty. Roboty obejmujące gruntowny remont chodnika, realizowane są w ramach bieżącego utrzymania drogi przez Generalną Dyрекcję Dróg Krajowych i Autostrad Oddział Katowice Rejon Pszczyna.


(UG)

Nowe wiaty przystankowe

Gmina Kozy kupiła sześć nowych wiat przystankowych. Dwie z nich brygada pracowników gospodarczych Urzędu Gminy Kozy zamontowała przy drodze krajowej nr 52 w Małych Kozach i Kozach Gajach, pozostałe są przy ulicy Kęckiej. Koszt dostawy wiat oraz zakupu materiałów potrzebnych do przygotowania stanowisk do ich ustawienia wynosi około 25 tysięcy złotych. Mamy nadzieję, że wiaty nie będą dewastowane i przez wiele lat służyć będą naszym mieszkańcom.

(OTG)

foto: MS



Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach

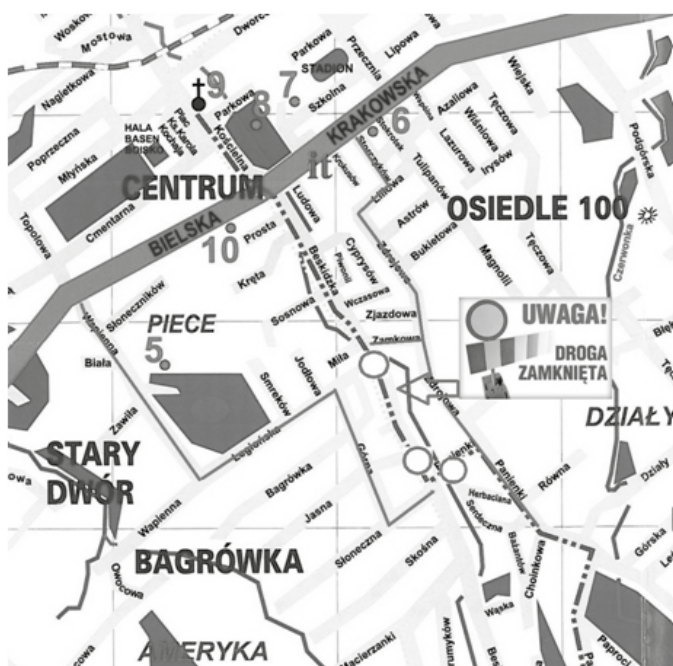
Przeciwdziałanie niskiej emisji – nowa oferta Funduszu dla osób fizycznych

Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska w Katowicach uruchamia program pilotażowy pn. „Dofinansowanie zadań realizowanych przez mieszkańców województwa śląskiego na rzecz ograniczenia niskiej emisji”. Jest on skierowany do osób fizycznych, będących właścicielami lub współwłaścicielami jednorodzinnych budynków mieszkalnych. Zadania, na które można pozyskać środki w ramach programu to m.in.: wymiana źródeł ciepła (np. na kocioł gazowy, olejowy, pompy ciepła itp.), tworzenie kolektorów słonecznych czy termomodernizacje budynków. Wnioski będzie można składać osobiście w siedzibie WFOŚiGW w Katowicach przy ul. Plebiscytowej 19 lub przesłać je pocztą. Nabór prowadzony jest w dniach od 11 do 22 lipca 2016 r. Regulamin konkursu wraz z załącznikami znajduje się na stronie www.wfosigw.katowice.pl. Informacje można uzyskać także pod numerem telefonu (032) 60 32 252, mailowo na adres: niskaemisja@wfosigw.katowice.pl lub w Punkcie Konsultacyjnym w siedzibie WFOŚiGW w Katowicach, ul. Plebiscytowa 19 w godzinach od 9:00 do 14:00.



foto: arch. UG

Zmiana ruchu na ulicy Beskidzkiej



W związku z budową kanalizacji deszczowej, remontem istniejącej kanalizacji sanitarnej i przebudową drugiego obiektu mostowego w rejonie ulicy Miłej, zmieniła się organizacja ruchu na ul. Beskidzkiej. Zamknięto odcinek dla ruchu podjazdów od ul. Zamkowej do ul. Panienki. Zakaz wjazdu nie dotyczy służb specjalnych i samochodów obsługujących inwestycję. Wyznaczone objazdy: Dojazd do ulic Skośniej, Chrobaczej, Macierzanki, Strumyków, Choinkowej, Willowej, Źródlanej, Pszczelej będzie możliwy poprzez ulice: Wapienną, Legiońską, Górną, Słoneczną.

Natomiast dojazd do ul. Panienki, Serdecznej, Bażantów będzie możliwy poprzez ulice: Zamkową i Zdrojową. Prosimy mieszkańców posesji położonych wzdłuż ulic wyznaczonych do objazdów o nieparkowanie pojazdów na jezdni ze względu na konieczność wyeliminowania utrudnień dla innych uczestników ruchu. O dalszych zmianach w organizacji ruchu będziemy na bieżąco informowali mieszkańców na stronie internetowej. Na stronie 15 prezentujemy fotoreportaż z dotychczas wykonanych prac. Za utrudnienia związane z prowadzeniem robót przepraszamy i dziękujemy za wyrozumiałość.

Beskidzka w remoncie



Konstrukcja betonowa mostu przy skrzyżowaniu z ulicą Panienki jest już gotowa.
Na czas remontu przeprawy dla mieszkańców przygotowano specjalną kładkę.



Na odcinku od ulicy Zamkowej do ulicy Panienki sfrezowano asfalt, częściowo usunięto stare chodniki dla pieszych.
Wykonywana jest kanalizacja deszczowa i remont kanalizacji sanitarnej.



Niebawem rozebrany zostanie drugi z obiektów mostowych przy skrzyżowaniu z ulicą Miłą.
Obecnie prowadzone są prace przy umacnianiu brzegów rzeki w tym rejonie.



W kolejnych etapach inwestycji usunięta zostanie stara nawierzchnia na odcinku od ronda Centrum do skrzyżowania z ulicą Zamkową. Wycięto już drzewa kolidujące z planowanymi robotami.



(Autor zdjęć: Mateusz Stwora)

Letnie zagrożenia

W związku z występującymi coraz częściej gwałtownymi zjawiskami atmosferycznymi, zwracamy uwagę na zasady bezpiecznego zachowania się w obliczu ewentualnych zagrożeń.

Burze

Najczęściej występują w okresie letnim i zwykle towarzyszą im intensywne opady (również gradobicia) oraz bardzo silne i porywiste wiatry, które mogą dewastować lasy, niszczyć domy, trakcje kolejowe, linie energetyczne i telekomunikacyjne.

Postępowanie przed wystąpieniem zagrożenia

Zabezpiecz swoje mienie:

- zamknij wszystkie okna i drzwi wejściowe, oceń stan okien, w razie konieczności odpowiednio je zabezpiecz,
- umocuj lub usuń z zewnętrznych parapetów, balkonów, tarasów i podwórek przedmioty, które mogą być porwane przez wiatr i mogą zagrażać przechodniom,
- w miarę możliwości pozostań w domu/miejscu pracy.

Postępowanie w czasie burzy

Jeżeli burza spotka cię z dala od domu, znajdź bezpieczne schronienie i pozostań w nim do czasu jej ustania:

- nie stój pod drzewami,
- oddal się od wszelkich zbiorników i cieków wodnych, nie kąp się – wyjdź z wody (dotyczy to również łodzi) – pamiętaj, że woda jest doskonałym przewodnikiem elektryczności,
- gdy burza zastanie cię w szczerym polu, przykucnij, ale nie siadaj na ziemi, a tym bardziej nie kładź się na niej – najbezpieczniej jest kucnąć ze złączonymi i podciągniętymi do siebie nogami,
- odejdź jak najdalej od metalowych urządzeń, a jeśli jesteś w posiadaniu metalowych przedmiotów pozbydź się ich, gdyż mogą one ściągać wyładowania elektryczne,
- wyłącz telefon komórkowy,
- jeśli jesteś w samochodzie nie wysiadaj z niego (samochód stanowi dobrą ochronę przed uderzeniem pioruna) – zatrzymaj samochód na poboczu i przeczekaj ulewę, unikaj zatrzymywania się pod drzewami, przewodami elektrycznymi, itp.,
- grupy osób pozostające na otwartej przestrzeni powinny się rozproszyć na przestrzeni kilkudziesięciu metrów, by na wypadek porażenia część grupy mogła udzielić pomocy porażonym.

Jeśli jesteś w domu:

- unikaj korzystania z telefonów stacjonarnych przewodowych oraz urządzeń elektrycznych, przede wszystkim obsługiwanych ręcznie (np. suszarek do włosów, elektrycznych szczoteczek do zębów, elektrycznych maszynek do golenia),
- elektronikę (RTV, komputery, itp.) odłącz

od sieci elektrycznej i innych instalacji przewodowych (np. instalacji antenowych, telekomunikacyjnych, sieci internetowych itp.), co zapewni ochronę tych urządzeń przed wyładowaniami atmosferycznymi,

- pozostań z dala od oszklonych okien, sufitów i drzwi,
- przygotuj latarki oraz dodatkowe baterie.

Postępowanie po ustąpieniu burzy

- unikaj leżących lub zwisających przewodów elektrycznych i natychmiast zgłaszaj takie przypadki do zakładu energetycznego, Straży Pożarnej, Policji lub do Urzędu Gminy,
- nie próbuj samodzielnie usuwać drzew zwalonych na linie energetyczne,
- jeśli widzisz iskrzenie instalacji elektrycznej, popalone przewody, czujesz swąd spalonej instalacji, wyłącz elektryczność i gaz – wezwij służby techniczne.

Zagrożenia upałami

Lato przywitano nas już falą tropikalnych upałów, które mogą się powtarzać. Nie wszyscy dobrze znoszą taką pogodę. Podpowiadamy, jak radzić sobie z tropikalną aurą i przetrwać nawet największe upały:

- ogranicz do niezbędnego minimum przebywanie na słońcu, zwłaszcza w okresie najintensywniejszego działania jego promieni,
- utrzymuj chłodne powietrze wewnątrz pomieszczenia, stosując żaluzje w drzwiach i oknach,
- rozważ montaż zewnętrznych okiennic lub żaluzji, ponieważ latem nie dopuszczają one ciepła do wnętrza domu, natomiast utrzymują ciepło w domu zimą,
- przebywaj wewnątrz pomieszczeń tak długo, jak to możliwe, a jeśli nie ma klimatyzacji, przebywaj na najniższym poziomie budynku, poza zasięgiem światła słonecznego,
- spożywaj zbilansowane, lekkie posiłki,
- regularnie pij duże ilości wody,
- wstrzymaj się od przyjmowania napojów alkoholowych,
- ubieraj się w luźno dopasowane rzeczy, zakrywające możliwie największą powierzchnię skóry, ponieważ lekka, o jasnych kolorach odzież odbija ciepło i promieniowanie słońca oraz pomaga utrzymać normalną temperaturę ciała,
- noś okrycia głowy, które skutecznie będą chronić twarz i głowę przed nadmiernym nagrzaniem,
- użyj środków ochrony przed promieniami słonecznymi o wysokim współczynniku skuteczności,
- unikaj skrajnych zmian temperatury, zwolnij tryb życia, zredukuj oraz ogranicz wyczerpujące zajęcia,
- osoby wysokiego ryzyka powinny przebywać

w chłodnych miejscach,

- pamiętaj, że podczas upałów występuje zwiększone zagrożenie pożarowe, przebywając w lesie, na podsuszonych łąkach, ścierniskach, zachowaj szczególną ostrożność i staraj się nie zaproszyć ognia,

- nie zapominaj także o zwierzętach, one potrzebują więcej wody!

Gdy skutki upałów i nadmiaru słońca dotykają osoby z naszego otoczenia, należy udzielić następującej pomocy:

- w przypadku bolesnych skurczy mięśniowych (nóg, ramion lub brzucha) występujących często po długotrwałym wysiłku fizycznym podczas upału, bezzwłocznie należy zapewnić tej osobie odpoczynek w chłodnym miejscu, podawać jej do picia gotowe nawadniające płyny glukozy-elektrolitowe. Jeśli związane z przegrzaniem organizmu kurcze nie ustępują przez dłużej niż godzinę, konieczne staje się skorzystanie z opieki medycznej,
- jeśli osoba ma skórę gorącą i suchą, majaczy, ma drgawki oraz/lub traci przytomność, niezwłocznie wezwij lekarza lub pogotowie ratunkowe. Podczas oczekiwania na przybycie lekarza lub pogotowia, należy:
- przenieść osobę w chłodne miejsce układając ją w pozycji leżącej na plecach, z nogami i miednicą ułożonymi wyżej tułowia,
- zdjąć z niej ubranie i rozpocząć zewnętrzne chłodzenie ciała przez ułożenie kompresów chłodzących na szyi, w pachach i pachwinach,
- nieprzerwanie wachlować i spryskiwać skórę wodą o temperaturze 25-30 °C;
- mierzyć temperaturę ciała. Nie podawać aspiryny ani paracetamolu. Osobę, która straciła przytomność należy ułożyć na boku.

Pamiętajmy, że żadne zasady nie dają 100% szans na uniknięcie zagrożeń, ale z pewnością zmniejszają ich skutki. Szczegółowe zasady zachowania w sytuacjach zagrożenia zamieszczone są na stronie internetowej Urzędu Gminy: <http://www.kozy.pl/informacje-o-zagrozeniach-i-postepowaniu-w-sytuacji-ich-wystapienia/site/79.html>

TELEFONY ALARMOWE

WRAZIE NIEBEZPIECZEŃSTWA:

- 112 - ogólnopolski i europejski numer ratunkowy
- 999 - Pogotowie Ratunkowe
- 998 - Straż Pożarna
- 997 - Policja
- 984 lub 601-100-100 numer ratunkowy nad wodą (WOPR i MOPR)
- 985 lub 601-100-300 numer ratunkowy w górach (TOPR i GOPR)

Taneczny finisz

Licznie zgromadzona publiczność podziwiała 22 czerwca w Pałacu Czechów cztery zespoły taneczne.

Najmłodsza grupa – „Kropeczka” (dzieci pięcioletnie) przedstawiła taniec standardowy (Walc Wiedeński), taniec latynoamerykański (Jive) i układy tańca nowoczesnego. Zespoły „Pałacowe Kocury” i „Delicje” przedstawiły się w tańcach nowoczesnych i latynoamerykańskich. Najstarsza z grup – „Szejk” pokazała indyjskie tańce Bollywood oraz styl zwany Reggaeton.

Występ zakończył pracę zespołów tanecznych Powiatowego Ogniska Pracy Po-

zaszkolnej „ART” z Czechowic-Dziedzic, działających na co dzień w Domu Kultury w Kozach. Wszystkie tancerki i tancerze otrzymali dyplomy za systematyczny i aktywny udział w zajęciach tanecznych. Kolejne zajęcia odbędą się już w nowym roku szkolnym. Zapisy do grup będą przyjmowane w ostatnim tygodniu sierpnia w Domu Kultury w Kozach.

Szczegóły – na stronie internetowej www.domkultury.kozy.pl. (DK/RED)



foto: arch. DK

Szczęśliwe i bezpieczne wakacje



foto: arch. GBP

Co dzieci powinny wiedzieć na temat czyhających na nie zagrożeń w czasie wakacyjnych zabaw i jak powinny się zachować w nieprzewidywalnych sytuacjach? Rozmowy w bibliotece z uczenia-

mi klas pierwszych i drugich SP nr 2 oraz klas I a i e SP nr 1 utrwaliły ich wiedzę na temat zasad bezpiecznego wypoczynku.

Podczas zabaw ruchowych, w rytm tanecznej muzyki naśladowali ruchy typowe dla jazdy na rowerze, pływania i innych form relaksu na świeżym powietrzu, tworzyli też plakaty przedstawiające bezpieczną zabawę.

(gpb)

Orły zakończyły

Grupa rekonstrukcji historycznej Koziańskie Orły zakończyła sezon z dużym sukcesem prezentując swoje umiejętności podczas wielu imprez, w tym plenerowych. W najbliższym czasie Koziańskie Orły będą jeszcze uczestniczyły w trzydniowych warsztatach historyczno-rycerskich, które zaplanowano w sierpniu br. w Domu Kultury.

Początek zajęć w nowym sezonie zaplanowano we wrześniu, zapisy na zajęcia odbywają się w biurze Domu Kultury w Kozach.

(Andrzej Hałat/RED)



foto: Alicja Marek

Morskie wczasy

Zarząd Koła Emerytów, Rencistów i Inwalidów Nr 9 w Kozach zorganizował dla 52-osobowej grupy swoich członków wczasy w Ustroniu Morskim.

Przez 12 dni odpoczywaliśmy w Ośrodku Wczasowo-Wypoczynkowym „Janosik II”. Nie zabrakło wspaniałej słonecznej pogody, nadbałtyckiego jodu i dobrego wyżywienia. Zwiedziliśmy ogrody w Dobrzycy, płynęliśmy statkiem po Bałtyku, bawiliśmy się na wieczorku zapoznawczym. Było wesoło, wszyscy wrócili w dobrym nastroju.

(RED)



foto: arch. DK

Wakacje z Domem Kultury w Kozach

II turnus

„Warsztaty dożynkowe -
zapoznanie z rolnictwem”
22 - 26.08.2016 r., w godz. 9:00-14:00,
wiek uczestników od 7 lat – cena 80 zł

Ponadto zapraszamy na:

„Warsztaty Teatralne dla Dzieci”
19 - 21.07.2016 r., godz. 10:00-13:00
wiek od 10 do 13 lat, zajęcia bezpłatne.

„Warsztaty wokalne”
8 - 10.08.2016 r., godz. 10:00-13:00,
wiek uczestników od 10 lat,
zajęcia bezpłatne.

„Warsztaty Historyczno-Rycerskie”
9 - 11.08.2016 r., godz. 10:00-13:00,
wiek uczestników od 8 lat,
zajęcia bezpłatne.

Nie mówię po angielsku

Żadna z uczestniczek bibliotecznego kursu ANGIELSKI DLA WSZYSTKICH nie będzie mogła użyć tego sformułowania. Wręcz przeciwnie! Stopień znajomości angielskiego jest już tak duży, że panie bez oporów językowych mogą bawić się na angielskim wieczorze panińskim, rozmawiać o zarządzaniu finansami,

o swojej karierze zawodowej, nawet plotkować przy porannej kawie. Potrafią też skrytykować ciotkę za pretensjonalną fryzurę i męża za nieuczesane włosy, nie mówiąc o swobodnym zamawianiu posiłków, poruszaniu się po dworcach i konwersacji z napotkanymi turystami. Ciąg dalszy kursu po wakacjach. (gbp)

Konkurs fotograficzny

Stowarzyszenie na Rzecz Rozwoju i Promocji Gminy Kozy oraz Dom Kultury w Kozach zapraszają do udziału w konkursie fotograficznym „Kozy, Kozianie – zapis subiektywny” 2016. Na konkurs można nadsyłać prace dokumentujące zabytki kultury sakralnej i architektury, współczesne, ciekawe budowle architektonicznie, pejzaże, widoki, zanikające zawody. Na zdjęciach utrwalac można też spor-

towników, osoby i ich pasje, wydarzenia i ludzi w nich uczestniczących, itd. Prace do konkursu należy przesłać do 14 października 2016 r. do godz. 23:59 drogą elektroniczną na adres e-mail: konkurs@kozy.pl w formacie plików JPG w rozdzielczości nie mniejszej niż 300dpi. Szczegółowy regulamin konkursu dostępny jest na stronie www.domkultury.kozy.pl w zakładce Konkursy, przeglądy, festiwale.

Wakacyjny początek

Chór Domu Kultury w Kozach nowy sezon rozpoczyna już 9 sierpnia. – Zapraszamy chętnych, młodzież i dorosłych, do wspólnego śpiewania i dzielenia muzycznej pasji – prze-

konują przedstawiciele chóru. Próby odbywają się we wtorki i środy w godzinach 19.00-20.30 w Domu Kultury w Kozach.

Obecnie zespół przygotowuje się do koncertów festiwalowych oraz warsztatów chóralnych, które odbędą się w październiku br. w ramach XII Międzynarodowego Festiwalu Chórów GAUDE CANTEM.

Więcej o zespole:

W lipcu i sierpniu
biblioteka czynna
poniedziałek - piątek 9-18.
Sobota - nieczynna.

nasze propozycje na lato



kurs podstaw
obsługi komputera
dla seniorów



zwiedzanie
z przewodnikiem
w godzinach pracy
biblioteki

polecamy od września



spotkanie
integracyjne
przy robotkach
ręcznych



grupa zabawowa
dla najmłodszych
i ich opiekunów



rodzinne
warsztaty
ceramiki



warsztaty plastyczne
dla dzieci w wieku
6-10 lat

informacje
zapisy na zajęcia

www.gbpkozy.pl
tel. 33 817 41 09

<http://www.domkultury.kozy.pl/a/chor-domu-kultury/65/>



<https://www.facebook.com/chordomukultury/?fref=ts>



Brąz w Inowrocławiu

Młodzieżowa Orkiestra Dęta w Kozach może pochwalić się kolejnym sukcesem. Po obiecujących występach podczas międzynarodowego festiwalu Złota Trąbka, tym razem młodzi muzycy z powodzeniem prezentowali swoje umiejętności podczas 44. Ogólnopolskiego Festiwalu Młodzieżowych Orkiestr Dętych w Inowrocławiu.

Przed jury wystąpiło sześć orkiestr – z Białegostoku, Bydgoszczy, Kozienic, Kóz, Przysuchy i Tłuszcza. Festiwal rozpoczął się od uroczystego przemarszu wszystkich zespołów sprzed Teatru Miejskiego do muszli koncertowej, gdzie odbyły się prezentacje estradowe i musztry paradne. Nie zabrakło również wspólnego koncertowania. Najpierw orkiestry ćwiczyły przy Tężniach Solankowych, by następnie zagrać wspólny koncert z legendarną grupą

„Vox”. Bananowy Song czy Vox Medley oraz utwory zawierające fragmenty przebojów Rycz mała, rycz i Szczęśliwej drogi już czas – to tylko niektóre z piosenek zagranych wspólnie z gwiazdami.

Podczas koncertu galowego kozianie otrzymali wyróżnienie i nagrodę pieniężną za musztrę paradną w kategorii mała orkiestra (zwyciężyła Kozienicka Młodzieżowa Orkiestra Dęta „Furioso”), zajęli także 3. miejsce w koncercie estradowym w tej samej kategorii (pierwsze miejsce przypadło orkiestrze z Białegostoku).

Wyjazd do Inowrocławia należał do udanych. Tym bardziej, że sprzyjająca pogoda, przyjazna atmosfera i możliwość integracji uczestników festiwalu była świetną okazją do wymiany doświadczeń oraz poznania nowych kolegów i koleżanek.

(Mateusz Stwora/Jolanta Naglik)



foto: arch. DK

Maluch w bibliotece

Zasady bezpiecznego wakacyjnego wypoczynku przypomniały sobie w bibliotece motylki, krasnoludki i pszczołki z Przedszkola Publicznego. Odpowiadały na podchwytliwe pytania: czy w lesie

można palić ognisko?, czy podczas jazdy na rowerze należy mieć kask?, czy w górach należy zawsze iść wyznaczonym szlakiem?, czy na plaży można zakopać śmieci? Słuchały też pouczającego wierszyka, tańczyły, prezentowały swoje umiejętności w grach ruchowych, wykonały wspólną pocztówkę z wakacji.

(gpb)

Jak wygląda jakła?

W ostatnich dniach roku szkolnego dzieci z klasy 3 b i d SP nr 1 oraz 2c z SP nr 2 odwiedziły Izbę Historyczną w Pałacu Czeczów. Szczególne zainteresowanie wzbudziły wśród nich elementy stroju ludowego noszonego dawniej przez mieszkańców naszej miejscowości. Mogły obejrzeć z bliska jaklę, główną część ubioru kobiecego.

Być może odwiedzin w Izbie Historycznej zachęcą młodych turystów do odwiedzin muzeów podczas wycieczek wakacyjnych.

(gpb)



foto: arch. GBP

Do dzieła!

Ogromną frajdę sprawia dzieciom wnoszenie konstrukcji przestrzennych z klocków. Na kilku ostatnich zajęciach uczestnicy bibliotecznych warsztatów plastycznych konstruowali swoje obiekty budowlane nie tylko z klocków Lego, ale także z samodzielnie przygotowanych elementów z tektury. Możemy wreszcie pochwalić się efektami wspólnej zabawy w architektów. Obok makiet domków jednorodzinnych na uwagę zasługuje oryginalny projekt centrum taneczno-muzycznego w kształcie nutki.

Ciąg dalszy warsztatów plastycznych Do dzieła! dla dzieci do lat 10. we wrześniu.

(gpb)



foto: arch. GBP

Przyjaciele biblioteki

Sprawdzianem wiedzy o bibliotece zakończyły się ostatnie przed wakacjami zajęcia z cyklu Biblioteczny Detektyw. Uczniowie klasy III a SP nr 2, klasy III c i d SP nr 1 rozwiązywali różne zadania, które pomogły im uporządkować informacje na temat księgozbioru oraz utrwalić umiejętności korzystania z niego.

Na pożegnanie wszyscy otrzymali certyfikaty PRZYJACIEL BIBLIOTEKI.

(gpb)



foto: arch. GBP

Tajemnice pałacu

Pałac Czeczów ma swoją historię, nieco zapomnianą, a przez to tajemniczą. Z zaciekawieniem wysłuchały jej dzieci z klas I – III szkoły podstawowej z Bielska-Białej, które w pierwszym dniu lipca zwiedziły pałac.

Informacje na temat codziennego życia mieszkańców pałacu, spędzania czasu wolnego i pałacowych rozrywek przydały się podczas gry terenowej w parku, którą przygotowaliśmy dla gości.

(gpb)



foto: arch. GBP

Teatralnie w Bukowinie Tatrzańskiej

Koziańska grupa teatralna MONOLOGI wystąpiła na XXXII Międzywojewódzkim Sejmiku Wiejskich Zespołów Teatralnych w Bukowinie Tatrzańskiej, prezentując swoje umiejętności podczas drugiego dnia imprezy.

Zespół aktorów grając swój spektakl „na wyjeździe”, zdobył nowe doświadczenia, promując przy tym naszą miejscowość. – Grupa wykonała trudne zadanie, wystąpiła w nowym dla siebie miejscu, bez wcześniejszej próby. W spektaklu zagrały trzy

nowe osoby, które zastąpiły nieobecnych aktorów niemożących pojechać na Podhale – mówi reżyser Paweł Sablik. Na scenie wystąpili: Anna Polańska, Julia Kania, Sylwia Drewnicka, Grzegorz Wawak, Robert Góra, Maksymilian Nowak, Miłosz Zelek.

Paweł Sablik/RED



foto: arch. Monologi

Jak robi krowa?

W czwartkowe przedpołudnie w bibliotece rozbrzmiewa gwar i śmiech dzieci w wieku od 1 do 4, które wraz z mamami uczestniczą w zajęciach z cyklu Misiowy Kącik.

Pod czujnym okiem pluszowego misia wszyscy śpiewają piosenkę powitalną, oglądają i czytają książeczki dla najmłodszych. Mata edukacyjna pomaga poprawnie dopasować m.in. muczenie do krowy, pianie do koguta, chrumkanie do świnki i miauczenie do kota. Dzieci potrafią zrobić użytek

z tej wiedzy i chodząc w rytm muzyki wokół chusty animacyjnej, naśladować odgłosy zwierzątek. Były też zabawy w pociąg i rozwożenie pasażerów, ozdabianie wagonów techniką dowolną przy użyciu bibuły, papieru kolorowego oraz kredek.

(gpb)



foto: arch. GBP